

Opowieść pewnego emigranta

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

1. d C Nie bój się, nie zabraknie, to krajowa czysta
A7 g d Ja widzisz przed wojną byłem komunista
C Bo ja chciałem być kimś, bo ja byłem Żyd
A7 A jak Żyd nie był kimś, to ten Żyd był nikt
d C Może stąd dla świata tyle z nas pożytku
A7 g d Że bankierom i skrzypkom nie mówią: ty Żydku!
2. d C Ja bankierem nie byłem, ani wirtuozem
A7 g d Wojnę w Rosji przeżyłem, oswoiłem się z mrozem
C I na własnych nogach przekroczyłem Bug
A7 Razem z Armią Czerwoną, jako politruk
d C Ja byłem jak Mojżesz, niosłem prawa nowe
A7 g d Na których się miało oprzeć odbudowę
3. d C A potem mnie — lojalnego komunistę
A7 g d Przekwalifikowali na manikiurzystę
C Ja kocham Mozarta, bóg to dla mnie Bach
A7 A tam, gdzie pracowałem, tylko krew i strach
d C Spałem dobrze przez ścianę słysząc ludzkie krzyki
A7 g d A usnąć nie mogłem przy dźwiękach muzyki
4. d C W następstwie października tak zwanych wydarzeń
A7 g d Już nie byłem w Urzędzie, byłem dziennikarzem
C Ja znałem języki, nie mnie uczyć jak
A7 Pisać wprost, to, co łatwiej, można pisać wspak
d C Wtedy myśl się zrodził, niechący być może
A7 g d Żem się z krajem tym związał jak mogłem najgorzej
5. d C Za tę hańbę zasługi — Warszawa czy Kraków
A7 g d Gomułka nam powiedział — Polska dla Polaków
C Już nie dla przybłędów pospolita rzecz
A7 Wiesław jak faraon popędził nas precz
d C I szli profesorowie, uczeni, pisarze
A7 g d Pracownicy Urzędu, szli i dziennikarze
6. d C W Tel Awiwie właśnie, zza rogu, z rozpędu
A7 g d Wpadłem na byłego kolegę z Urzędu
C I pod Ścianę Płaczu iść mi było wstyd
A7 Czy ja komunista, czy Polak, czy Żyd?
d C Nie umiałem jak on, chwały czerpać teraz
A7 g d Z tego, że się z bankruta robi bohatera
7. d C Wyjechałem, przeniosłem się tutaj, do Stanów
A7 g d Mówią: czym jest komunizm, ucz Amerykanów
C Powiedz im co wiesz, co na sumieniu masz
A7 A odkupisz grzechy i odzyskasz twarz

...

d C A ja przecież nie umiem nawet ująć w słowa
A7 g d Jak wygląda to, com niszcząc budował

8. d C I tak sam sobie zgotowałem zgubę
A7 g d Meloman — nie skrzypek, nie bankier — a ubek
C Oficer polityczny — nie russkij gieroj
A7 Ani syjonista, ani też i goj
d C Jak ja powiem Jehowie: za mną Jahwe stań!
A7 g d Z tą Polską związanym pępowiną hańb